



WPROWADZENIE

Tematem tegorocznej konferencji zorganizowanej przez Katedrę Teologii Prawosławnej Uniwersytetu w Białymstoku jest „Prawosławna Eklezjologia”.

W swoich rozważaniach będziemy starać się prezentować naukę Kościoła Prawosławnego o istocie „ekklesii”, ze wszystkimi wątkami z nią związanymi, w oparciu o dogmatykę, historię i współczesne kierunki teologiczne.

Stawiamy pytanie: Czym jest Kościół? Ks. Sergiusz Bułgakow pisze na ten temat: „Przyjdź i oglądaj, bo nikt nie zrozumie Kościoła inaczej, jak przez doświadczenie, łaskę, uczestnictwo w jego życiu (*Prawosławie*, Warszawa-Białystok 1992, s. 4). Ks. Paweł Florenski próbując zaś określić definicję Kościoła, mówi tak: „Pojęcie Kościoła nie istnieje, chociaż on sam istnieje i dla każdego żywego członka Kościoła życie kościelne jest czymś najbardziej określonym i czymś najbardziej namacalnym spośród wszystkiego, co zna” (*Stołp i utwierdzeniej istiny*, Moskwa 1914, s. 7).

Znaczy to, że Kościołem jesteśmy my wszyscy, połączeni w Duchu Świętym jedną wiarą, miłością, nadzieją i jedną nauką, którą pozostawił nam Jezus Chrystus zakładając swój Kościół. Kościół jest Ciałem Chrystusa, jest ciągłą Pięćdziesiątnicą na ziemi, kierowanym Duchem Świętym.

Świat jest potencjalnym Kościołem, bowiem stworzony został dla wcielenia Chrystusa jako naszego Zbawiciela. Początek Kościoła sięga raju, jak pisze metropolita Filaret (Drozdow). W raju Bóg obcuje z człowiekiem i tym samym istota Kościoła wyrażona jest w obcowaniu Boga z człowiekiem i na odwrót. Kościół rajski w pełni spełnia się we wcieleniu, a całkowicie ujawnia się w Nowym Testamencie w Niebiańskiej Jerozolimie (*Ap* 21, 22) jako świątynia zaślubin Baranka. Natomiast obraz zaślubin Boga z Kościołem na wzór zaślubin małżonków objawia się w Pieśni nad pieśniami, czwgo owocem jest pełne zjednoczenie i theosis. Na tym fundamencie, tak rozumianego zjednoczenia Ojcowie Kościoła budowali swoją teologię Kościoła.

W Kościele człowiek „dokonuje swego zbawienia” i staje się „uczestnikiem Bożej natury (2 P 1, 4). Kościół sięga więc poza zakres historii. Św. Apostoł Paweł pisze: „...jak nas wybrał w nim przed założeniem świata, abyśmy byli świętymi... urzeczywistnieniem tajemnicy zakrytej od wieków w Bogu” (Ef 1, 4; 3, 9). Dotykamy w ten sposób metahistorycznej natury Kościoła. Oznacza to, że Kościół jest centrum świata, napędza swoją treścią jego zawartość, przemienia ją w substancję uświęcającą, a sukcesja apostołska, sakramenty kontynuują widzialne życie Chrystusa, wcielając Go w historię. Dla Prawosławia Kościół jest tam, gdzie działa apostołskie misterium wcielenia, jest tam, gdzie biskup mocą władzy apostołskiej sprawuje świętą Eucharystię.

Kościół jest jeden, ponieważ przedstawia jedyne ciało duchowe, ożywione przez jednego i tego samego Ducha Bożego, mającą jedną Głowę, którą jest Chrystus. Kościół ziemski jest początkiem, częścią Kościoła niebiańskiego. On tu na ziemi śpiewa: „Zgromadzeni w Twojej świątyni czujemy się już w świetle Twojej niebiańskiej chwały”. Element ziemski jest przeniknięty niebiańskim. Dokonuje się to w świętej Eucharystii, która będąc sakramentem sakramentów, jest lekarstwem nieśmiertelności.

Dogmatyka naucza, a historia potwierdza, że bezpośrednim wykonawcą (ros. *sowerszytel*) świętej Eucharystii jest biskup, który w sposób kanoniczny wyświęcony jest świadkiem prawdziwości sakramentu. Św. Ignacy Antiocheński pisze: „Jedynie Eucharystia celebrowana przez biskupa jest ważna, bez niego nie można ani chrzcić, ani rozdzielać świętej komunii (*Smyr.* VII). Dlatego też każdy inny sakrament jest skuteczny jedynie w odniesieniu do Eucharystii sprawowanej przez biskupa. Biskup przekazuje ten swój przywilej kapłanom, którzy powoływani są po to, żeby sprawować Świętą Liturgię: „To czynicie na moją pamiątkę”.

Metropolita Filaret (Drozdów) podkreśla sakramentalny charakter posługi kapłańskiej: „Diakon posługuje przy sprawowaniu sakramentów, kapłan je dokonuje, biskup przez włożenie rąk ma moc przekazywania innym daru sprawowania sakramentów i odprawiania nabożeństw”.

Kościół jest więc pełnią (Ef 1, 23), kiedy urzeczywistnia swoje powołanie, aby być „dopełnieniem Chrystusa”. Św. Jan Chryzostom pisze: „Głowa będzie ziszczona, kiedy ciało będzie doskonałe, kiedy wszyscy będziemy wspólnie połączeni i razem powiązani” (*Homilia III*, PG 62, 29).

Kościół nie ma granic, ani przestrzeni, ani czasu. Ma je natomiast

w wymiarze ziemskim, tworząc tym samym historię poprzez wszystko, co istnieje w świecie, trwa w historii. Boży byt Kościoła w życiu tego wieku jest historycznym objawieniem i spełnieniem, posiadając swój historyczny początek.

Otwieram, w imię Boże, dzisiejszą konferencję i życzę, aby była owocną pod każdym względem. Serdecznie witam wszystkich obecnych.